

Katarzyna Cylkowska, zastępca przewodniczącego KZ w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. J. Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku

- Do wstąpienia do Związku namówiła mnie poprzednia przewodnicząca. Jestem w „Solidarności” po to, żeby walczyć o godne warunki pracy i przestrzeganie praw moich współpracowników. Zależy mi też na bardziej sprawiedliwym postrzeganiu mojego środowiska zawodowego. Tam, gdzie nie ma związków, rządzi pracodawca, to one prowadzą negocjacje, nakłaniając kierownictwo do podejmowania decyzji korzystnych dla pracowników.